

Integracja europejska na osi Wschód–Zachód, przez pryzmat geopolityki i globalizacji

Od końca XIX wieku pojawiło się pojęcie Europa Wschodnia w kontekście geograficznym, historycznym, kulturowym, ale przede wszystkim politycznym.

Przez cały wiek nie zdołano zdefiniować tego obszaru i jego zasięgu w debacie politycznej; mimo wielu kataklizmów, które miały miejsce w Europie, takich jak: wojny na Bałkanach w początku XX stulecia, I i II wojna światowa, podział kontynentu w Jałcie 1945 r., ponowna wojna w latach 90. na terenie byłej Jugosławii. Nie zmienił tego stanu świadomości proces integracji w Europie Zachodniej po II wojnie i załamanie się systemu jałtańskiego, który miał na celu połączenie Europy jako wspólnego dziedzictwa politycznego.

Miało to być początkiem nowego, bezpiecznego, pokojowego, demokratycznego ładu, a Europa w XXI wieku ma być organizmem przodującym i konkurującym w zglobalizowanym świecie.

Wynika to z rozbieżnych celów, jakimi kierują się państwa pragnące określić własną przynależność geopolityczną, jak i twórców różnych koncepcji, usiłujących tę część Europy włączyć lub wykluczyć ze swoich politycznych planów¹.

W Europie Wschodniej wyróżnia się też od początku XX wieku, w dyskursie naukowym, biorąc pod uwagę kwestie polityczne i kulturowe, termin „Europa Środkowa”. Pojęciem tym objęto część Europy nie będącej Europą Zachodnią, ale z różnych uwarunkowań Europą Wschodnią, jeśli weźmiemy pod uwagę Rosjan.

Cechą wyróżniającą tak postrzeganej Europy Wschodniej jest to, że przez ostatnie stulecia znajdujące się tam kraje walczyły o niepodległość lub zachowanie suwerenności.

Z tego dziedzictwa historycznego wynika pewne podobieństwo struktury gospodarczej. Są to państwa o charakterze rolniczo-przemysłowym, słabo zurbanizowane i mało rozwiniętym sektorze usług. W obszarze tym dominuje ludność słowiańska (częściowo katolicka, a częściowo prawosławna), są tam również inne narody zamieszkujące obszar od Bałtyku po Morze Śródziemne. Definicja Europy Wschodniej rozumiana geopolitycznie będzie się różnić od faktycznego położenia geograficznego.

¹ J. Carlo, *Geopolityka*, Wrocław 2003, s. 339–335.

Europa jest widziana w świecie dychotomicznie: jako Europa Zachodnia – wolna i demokratyczna, bogata, cywilizacyjnotwórcza i mająca pryzmat w świecie zachodnim, oraz Europa Wschodnia (Środkowo-Wschodnia) – zapóźniona cywilizacyjnie, borykająca się z problemami rozwoju gospodarczego, ksenofobiczna, zróżnicowana etnicznie, różnych zależności i niekończących się wojen, konfliktów wewnętrznych i zewnętrznych, mająca pretensje do bogatego Zachodu o swoją kondycję gospodarczą i polityczną.

Europie Środkowo-Wschodniej niekiedy towarzyszy światowa sympatia i życzliwość, którą wzbudzają jej dzieje historyczne oraz współczucie, wynikające z położenia geopolitycznego². W powszechnym odczuciu było to związane z sąsiedztwem z mocarstwami militarnymi, które często wobec tej części Europy używały bezwzględnie siły militarnej.

1. Tożsamość i rola Europy Środkowo-Wschodniej, a interes Europy

Problem tożsamości geopolitycznej tego obszaru ciągnie się od XIX wieku, jedną z pierwszych koncepcji była idea *Mitteleuropy* wygenerowana przez elity polityczne austro-niemieckie aspirujące do zorganizowania tej przestrzeni według własnej strategii politycznej. Logikę takiego porządku terytorialnego przyjął traktat brzeski, zakładający niepodległość Ukrainy i ekspansję niemiecką na Wschód. Odmienna idea zmajoryzowała myślenie państw zwycięskich po I wojnie światowej.

Traktaty wersalskie i z Trianon zmieniły na szkodę Niemiec zasady W. Wilsona, w imię francusko-brytyjskiej *Realpolitik* przewidującej powstanie pomiędzy Rosją i Niemcami obszaru buforowego, na którym utworzono nowe państwa korzystające z „opieki” mocarstw Muanty (Polska, Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunia z włączonym do niej Siedmiogrodem). W ten sposób powstał problem praw milionów Niemców i Węgrów pozostawionych w granicach tych państw. To było m. in. przyczyną wybuchu II wojny światowej³.

Ład przewidywany przez mocarstwa po podpisaniu traktatu brzeskiego został zrewidowany poprzez polskie zwycięstwo w wojnie polsko-rosyjskiej na początku lat 20. XX wieku i przez upadek niepodległej Ukrainy. Upokorzenie Niemiec doprowadziło do ra-

² Takimi okresami „sympatii” były lata 1980/1981 dla Polski. Powstanie „Solidarności” i jej walka z komunizmem. Następnie lata 1989/1990, przemiany polityczne w Europie, załamanie się „ładu jałtańskiego”, tzw. „jesień ludów” w Europie, obalenie muru berlińskiego, powstanie rządu T. Mazowieckiego w Polsce.

³ Po II wojnie światowej i doświadczeniach polityki rewizjonistycznej Republiki Weimarskiej i złamaniu traktatu wersalskiego przez Hitlera oraz doprowadzenie do wybuchu wojny, kwestię tą rozwiązano w inny sposób. Zgodnie z postanowieniami zwycięskich mocarstw po bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy, wysiedlono z tych krajów miliony Niemców jako wynik wojny wywołanej przez hitlerowskie Niemcy. Por. P. Lipoczy, T. Walichnowski, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski po drugiej wojnie światowej w świetle dokumentów*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Zakład naukowo-badawczy archiwistyki, Warszawa–Łódź 1982, ss. 348.

dykalnego zbliżenia niemiecko-rosyjskiego w Rapallo, stanowiącego wstęp do późniejszego paktu Ribbentrop–Mołotow, który do dnia dzisiejszego działa na wyobraźnię polityków i elit intelektualnych państw między Morzem Bałtyckim i Morzem Czarnym.

W tym obszarze sojusz i współpraca z Rosją stanowiły końcową koncepcję niemieckiego nacjonalizmu⁴. Od porozumienia z Taurogów w 1812 r. poprzez czasy Bismarcka do antyhitlerowskich spiskowców z 1944 r.⁵ Hitlerowski reżim obalił tą politykę, zdecydował się na agresję przeciw ZSRR w czerwcu 1941 r. i spowodował w konsekwencji klęskę nazistowskich Niemiec.

Europa Wschodnia – słowiańska była przewidywana przez Adolfa Hitlera i Niemcy jako przestrzeń do kolonizacji i germanizacji. Natomiast Europa Środkowo-Zachodnia miała być zjednoczona na projekcie programu Europy Regionów, sformułowanego przez Heindricha Himmlera jako „dwieście Gau”. Powracając do niego dzisiaj niekiedy niektórzy zwolennicy euroregionów transgranicznych, które miałyby narastać stopniowo wokół „twardego rdzenia” niemieckich landów⁶.

Opracowane wizje integracyjne i projekty geopolityczne z trudem znikają całkowicie, niektóre z nich są ponadczasowe. Problem jest nadal otwarty i dotyczy przyszłości Unii Europejskiej. Jest ona widziana w perspektywie przez niektórych polityków jako wielkie państwo demokratyczne, a przez innych jako „twardy rdzeń”, który dominuje ekonomicznie i politycznie nad peryferiami. Centrum identyfikuje się, zależnie od wariantu, z osią francusko-niemiecką, z szóstką państw założycielskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, z trójkątem Francja–Niemcy–Wielka Brytania lub z tzw. „Europą weimarską”, która wydłuża oś francusko-niemiecką na Polskę i na Hiszpanię. W tym układzie peryferie tworzyłaby Europa Śródziemnomorska, oddzielona od Środkowo-Zachodniej łańcuchem Alp i Karpat, oraz Europa Wschodnia, z punktem centralnym w Polsce łączącym się, z jednej strony, z republikami bałtyckimi, a z drugiej z trójkątem Warszawa–Kijów–Bukareszt. Ten ostatni był zwłaszcza lansowany w pierwszych latach okresu pojałtańskiego i był kanwą dla idei polsko-ukraińskiego „partnerstwa strategicznego”, której twórcami byli prezydenci Polski Lech Wałęsa i Ukrainy Leonid Krawczuk.

O ponadczasowym pokutowaniu „syndromu nowego Rapallo” świadczy reakcja polskiego ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka na szczyt przywódców

⁴ Nie tylko nacjonalizmu niemieckiego, ale całej tzw. „wschodniej polityki Niemiec”. Dla Rosji, bez względu na to czy były to czasy carskie lub bolszewickie system polityczny mógł się zmieniać, ale strefa zainteresowań i dominacji w polityce zagranicznej była taka sama. W niej Niemcy odgrywały rolę najbliższego sojusznika.

⁵ 20 lipca 1944 r. niemieccy patrioci rekrutujący się w głównej mierze z junkrów pruskich na czele z hr. płk. Klausem Schenklem von Stauffenbergiem (1907–1944) oficerem Sztabu Generalnego Wehrmachtu, który dokonał nieudanego zamachu na Hitlera w Wilczym Szańcu. Chcieli zapobiec stracie terytorialnym Niemiec po II wojnie. Zamierzali poddać się Rosji, aby ta nie wkroczyła z aliantami na terytorium niemieckie. Gdyby zamach się udał i wojna została zakończona Polska miałaby granicę taką jak obecnie na wschodzie (Rosjanie stali już na Bugu), a na zachodnie taką jak przed wojną z małymi korektami na jej korzyść np. polski Gdańsk. Powierzchnia takiego państwa polskiego miałaby około 190–200 tys. km².

⁶ J. Carlo, op.cit., s. 351.

Francji, Niemiec i Rosji w Jekaterynburgu. Polska obawiała się, nawet podświadomie, że może być ponownie poświęcona w imię porozumienia między Europą Zachodnią a Rosją, co systematycznie powtarzało się od XVIII wieku, po upadku państwa polskolitewskiego, po ugodzie perejasławskiej między Ukrainą i Rosją w 1654 r., a przede wszystkim po bitwie pod Połtawą w 1709 r., która oznaczała koniec ekspansji Szwecji na Europę i początek Imperium Romanowów jako mocarstwa europejskiego⁷.

Podsumowując, przestrzeń Europy znajduje się na przełomie XX i XXI wieku w fazie przekształceń geopolitycznych. Europa Zachodnia dzieli ze Stanami Zjednoczonymi zwycięstwo zimnej wojny⁸, stara się w ten sposób ustabilizować własne peryferie. W tym celu eksportuje stabilność polityczną, ekonomiczną, ale również rozszerza swoje instytucje, nie odwołując się do siły, jak to było w przeszłości, lecz do swojej *soft power*, do przyciągania, któremu poddają się państwa Europy Środkowo-Wschodniej w obawie przed powrotem imperializmu rosyjskiego. Integracja stanowi podstawowy instrument polityki stabilizacji Europy.

2. Europa Wschodnia, jako pomost między kulturą wschodu i zachodu

Państwa Europy Wschodniej są również postrzegane w świecie jako pomostowe między Wschodem i Zachodem. Świat widzi dziś Europę Wschodnią jako grupę krajów zmierzających do zmiany „biegu historii”, usiłujących zdobyć wolność i przyłączyć się do grupy państw demokratycznych.

W USA np. dokonano zróżnicowania na państwa proradzieckie (z wyjątkiem republik bałtyckich), które nazwano „nowymi niepodległymi państwami” (*newly independent states* – NIS), oraz państwa Europy Środkowej i Wschodniej, czyli: Polskę, Czechy, Słowację, Węgry, Litwę, Łotwę, Estonię, Albanie, Bułgarię i Hercegowinę, Nową Jugosławię, Czarnogórę i Macedonię⁹.

Przedstawione przykłady różnorodnego określania zasięgu regionalnego Europy Środkowej wskazują na transformację jej współczesnego miejsca i roli w stosunkach międzynarodowych. W ostatniej dekadzie XX wieku doszło do zmiany liczebności państw tego obszaru (zjednoczenie Niemiec, wojna i rozpad Jugosławii, rozpad ZSRR i Czechosłowacji).

Nowo powstałe państwa, które odzyskały suwerenność, dążą do ułożenia stosunków politycznych, gospodarczych, kulturalnych z Europą Zachodnią, Rosją i USA. Swoją

⁷ Ibidem, s. 352.

⁸ Por. A. Jaczewska-Romaniuk, *Amerykańskie wizje ładu międzynarodowego*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku. Wizje – koncepcje – paradygmaty*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2005; J. Zająca, *Koncepcja polityki zagranicznej USA po zimnej wojnie*, [w:] *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*, pod red. J. Zająca, Toruń 2005; Z. Brzeziński, *Bezład. Polityka Światowa na progu XXI wieku*, Warszawa 2006.

⁹ J. Stańczyk, *Europa Środkowa – miejsce i rola w stosunkach międzynarodowych*, „Wojsko i Wychowanie” 1997, nr 5, s. 107.

politykę prowadzą w celu zakotwiczenia się w nowym europejskim łańdźu na przełomie XX i XXI wieku, jako trwałe element procesów politycznych w Europie¹⁰.

Jednym z nadrzędnych celów tej polityki była integracja ze strukturami europejskimi. Ukierunkowanie na integrację służyć ma m.in. uniknięciu uprzedmiotowienia tych państw, jakie mogłoby się stać konsekwencją nie tylko ewentualnego podporządkowania ich rosyjskiej strefie wpływów, lecz także pozostawienia w tzw. szarej strefie.

Niebezpieczeństwo pozostawienia tych państw poza strukturami jednoczącej się Europy mogłoby wywołać zapaść gospodarczą, zapóźnienia cywilizacyjne, chaos na tym obszarze i w konsekwencji możliwość konfliktów lokalnych wynikających z rodzących się nacjonalizmów oraz różnic interesów grup etnicznych narodów, a także grupy interesów gospodarczych (np. mafijne struktury ponadnarodowe). Jedyną drogą do zapewnienia stabilizacji politycznej i dobrobytu gospodarczego jest połączenie się Europy, na czym skorzystałaby również bogata część Europy (możliwość konkurencji w skali globalnej z regionami gospodarczymi Azji Południowo-Wschodniej – Chinami i Japonią oraz potęgą gospodarczą USA).

Na tle tak zarysowanych stosunków w Europie polski interes narodowy wymaga wypracowania strategii wieloczynnikowej; zróżnicowanych, ale jednocześnie skoordynowanych odpowiedzi na impulsy płynące ze środowiska. Strategia taka wymaga myślenia antycypacyjnego, jasnego sformułowania kryterium wyborów, przede wszystkim definicji polskiego interesu narodowego w nowej erze stosunków międzynarodowych na XXI wieku i ukierunkowanie rozwoju wewnętrznego na konkurencyjność polskiej gospodarki, stabilizację polityczną i przyjazne stosunki z sąsiadami (Polska ma doskonałe położenie, aby stać się pomostem między Europą Wschodnią a Zachodnią, zwłaszcza po przystąpieniu do Unii Europejskiej w 2004 r.). To w Polsce leżącej w obrębie kultury zachodniej znane są uwarunkowania i „mentalność wschodnia” (tradycja Jagiellońska, następnie doświadczenia wynikające z rozbiorów), co predestynuje ją do zajęcia pomostu i mediatora w stosunkach ekonomiczno-politycznych ze Wschodem.

W tym świetle zasadniczym postulatem dla Polski jest wypracowanie i utrzymanie przyjaznych stosunków z Rosją, tym bardziej, że będąc już członkiem NATO pozycja Polski niewspółmiernie wzrosła w kontaktach bilateralnych. Nie mniej ważne są stosunki polityczne z innymi sąsiadami oparte na zasadzie wzajemnego poszanowania i zrozumienia, przede wszystkim z Ukrainą, Białorusią, Litwą, Słowacją, Czechami oraz Niemcami, które są promotorem naszego wejścia do struktur europejskich.

Polska musi aktywnie uczestniczyć w tworzeniu łańdźu europejskiego, który dla tego regionu powinien się koncentrować wokół niżej wymienionych działań:

- A) Konsekwencji w przeprowadzaniu reform systemowych (co służyć ma umacnianiu ich stabilności wewnętrznej, wzrostowi siły i likwidacji dysproporcji wobec rozwiniętego Zachodu);

¹⁰ A. Zielińska-Głębocka, *Wprowadzenie do ekonomii międzynarodowej. Teoria handlu i polityki handlowej*, Gdańsk 1997; por. *Teorie i koncepcje federalizmu*, pod red. W. Bokajły, Wrocław 1998, passim.

- B) Determinacji w dążeniu do pełnej integracji ze strukturami zachodnimi (potrzeba wykazywania atutów tej opcji oraz nieustępliwości);
- C) Zwiększaniu efektywności współpracy regionalnej (przeciwdziałanie negatywnym podziałom, tworzenie zintegrowanego organizmu regionalnego, kompatybilnego do wymogów współpracy instytucjonalnej, z Zachodem – np. tworzenie subregionów na zasadzie współpracy, a nie budzenia lokalnych nacjonalizmów i separatyzmów);
- D) Organizowanie zrębów współpracy między Zachodem a państwami poradzieckimi (utrzymanie możliwie bliskich stosunków służących wzrostowi zaufania i umacniania bezpieczeństwa, zaangażowanie na rzecz wspierania procesów demokratycznych, unikanie pomówień o izolację tych państw od reszty Europy¹¹).

3. Rola polski w kontaktach politycznych Wschód–Zachód Europy

Jednym z nowych elementów w polityce już suwerennego państwa polskiego stał się problem integracji¹². Na pierwszy plan wysunął się aspekt integracji ze strukturami europejskimi: NATO i Unią Europejską¹³. Jednak dla stabilności całego kontynentu ważny był nie tylko kierunek zachodni, ale również wschodni. Należało ułożyć nowe partnerskie stosunki z państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR, w tym przede wszystkim z Ukrainą, Rosją, Białorusią i Litwą. Leżało to nie tylko w interesie Polski, ale całej Europy. Na szczycie NATO w Londynie w lipcu 1990 r. Pakt wysunął ofertę współpracy. W kilka miesięcy później ministrowie spraw zagranicznych Paktu zebrani w Kopenhadze podsumowali pierwszy etap kontaktów z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, stwierdzając jednocześnie, że ich własne bezpieczeństwo jest nierozdzielnie związane z bezpieczeństwem tego obszaru¹⁴.

W związku z tymi przeobrażeniami politycznymi, Polska za naczelną normę polityczną w swojej strategii zagranicznej przyjęła szeroko rozumianą integrację europejską, jako szansę dla siebie i tej części kontynentu.

¹¹ Z. Kamiński, L. Kościuk, *Rozpad ZSRR a bezpieczeństwo Europy Środkowej*. „Sprawy Międzynarodowe” 1993, z. 1, s. 51–52.

¹² Integracja – to zespolenie, łączenie, zharmonizowanie elementów zbiorowości w określonym przypadku politycznym.

¹³ Por. J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996; A. Karkoszka, *Droga Polski do NATO*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Warszawa–Toruń 1997, s. 30–32; „Przegląd Środkowoeuropejski” 1994, nr 9, s. 20; M. Kaźmierski, M. Menkiszak, *Wpływ „czynnika rosyjskiego” na przyszłość Sojuszu Północnoatlantyckiego*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski...*, s. 92; K. Żukrowska, *Integracja polskiej gospodarki z rynkiem UE*, „Gospodarka Narodowa” 1997, nr 3, s. 56–71; A. B. Kisiel-Łowczyce, CEFTA, *Środkowoeuropejska strefa wolnego handlu*, Warszawa 1996, s. 57.

¹⁴ Zob. *Oświadczenie o Partnerstwie z Krajami Europy Środkowej i Wschodniej*, Kopenhaga 6–7 lipca 1991 r., [w:] NATO – 1990–1992 otwarcie Sojuszu na Wschód, „Studia i Materiały” PISM 1992, nr 29.

Integracja to nie tylko struktury formalne, do których przystępuje państwo, to również, a może przede wszystkim – procesy społeczne, które wywierają nie do przecenienia wpływ na współczesne społeczeństwa. Dotyczyć one mogą płaszczyzny politycznej, technicznej, społecznej, kulturowej lub gospodarczej. Korelacja między procesami integracji i dezintegracji w wymienionych płaszczyznach ma charakter dodatni – np. integracja gospodarcza sprzyja politycznej integracji, a ta społecznej itd.

Jednak jeśli będziemy rozpatrywać różne wymiary tych zjawisk, to stwierdzić należy, że zachodzą tu zależności odwrotnie proporcjonalne. Dezintegracja na niższym poziomie (w mniejszej skali) może oznaczać integrację na wyższym i odwrotnie – konsekwencją głębszej integracji na niższym poziomie jest dezintegracja w szerszej skali. Inaczej mówiąc, dezintegracja to integracja według innych granic. Nasilające się obecnie zjawiska dezintegracji są często reakcją na zbyt dużą unifikację.

W latach 90. XX wieku wzmożło się oddziaływanie czynników, które sprzyjały zachodzeniu opisanych zjawisk. Przedstawiono je w tabeli 1.

Tabela 1. Czynniki integracji i dezintegracji społecznej

Czynniki integracji	Czynniki dezintegracji
1. szybki transport	1. współczesna technika
2. globalna sieć telekomunikacyjna	2. migracje ludności
3. migracja ludności	3. religie i ideologie
4. globalne problemy i zagrożenia	4. wzrost aspiracji społeczności lokalnych grup etnicznych, religijnych
5. światowy wymiar nauki	5. szeroka oferta źródeł informacji, systemów wartości, norm symboli
6. globalny charakter gospodarki	6. warunki sprzyjające indywidualizacji doświadczeń i wyboru własnej drogi życia
7. ekspansja cywilizacji zachodniej	7. zmienność i różnorodność towarzysząca współczesnemu życiu i konieczności odgrywania ról przez pojedynczego człowieka
8. powszechny dostęp do informacji	8. potrzeba przynależności w coraz bardziej zunifikowanym świecie
9. wzrost świadomości obywatelskiej	
10. religie i ideologie	
11. powstanie więzi społecznych, zawodowych, subkulturowych itp. ponad tradycyjnymi podziałami świata	
12. potrzeba przynależności	

Źródło: E. Polak, *Współczesność procesów integracyjnych i dezintegracyjnych na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Cywilizacja w czasie i przestrzeni*, „Zeszyty Naukowe” nr 3, wydane przez Uniwersytet Gdański, Wydział Nauk Społecznych, Toruń 1997, s. 170.

Jak widać z powyższego zestawienia, niektóre czynniki można określić jako sprzyjające zarówno integracji, jak i dezintegracji. Uogólniając można stwierdzić, że w skali ponadnarodowej integrująco oddziałuje nowoczesna technika, transport, masowe komunikowanie się.

Technikę można postrzegać też jako czynnik dezintegracji, ponieważ urządzenia techniczne coraz częściej pośredniczą w stosunkach międzyludzkich zastępując bezpośrednio kontakty, np. telefony komórkowe, komputery, telewizory itd., itp.

Podwójną rolę w tych procesach odgrywają również religie i ideologie, które łączą ludzi o podobnych poglądach (w mniejszej skali), a w wymiarze globalnym dezintegrują państwa i całe regiony.

W innym znaczeniu w podwójnej roli występuje czynnik związany z migracją ludności. Z jednej strony jest to zetknięcie się, wymieszanie i wzajemne przenikanie różnych kultur, sposobów życia i myślenia, z drugiej zaś nasilające się ruchy ludnościowe rodzą w krajach przyjmujących imigrantów egocentryzm lub nawet ksenofobię.

Dezintegrująco na poszczególne kręgi kulturowe wpływają coraz liczniej powstające subkultury: parareligie, subkultury studenckie, żołnierskie, biznesu, artystyczne, new age, homoseksualistów itp.¹⁵

Inną grupą czynników integracyjnych lub dezintegracyjnych będą czynniki polityczne, do których możemy zaliczyć przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2. Polityczne czynniki integracji i dezintegracji w Europie Środkowo-Wschodniej

Czynniki integracji	Czynniki dezintegracji
1. suwerenność nowo powstałych państw	1. nacjonalizmy
2. chęć odgrywania podmiotowej roli w polityce międzynarodowej	2. zaszczości historyczne
3. awans cywilizacyjny	3. stosunek do mniejszości narodowych
4. wizja poprawy standardu życia społeczeństw	4. stosunek do wyznawców innych religii
5. atrakcyjność świata zachodniego	5. zapóźnienia cywilizacyjne
6. ugruntowanie się systemu demokratycznego	6. mentalność społeczeństwa postkomunistycznego
7. wymiana na płaszczyźnie kultury, idei i gospodarki	7. niski poziom życia
8. podmiotowość społeczeństw	8. konflikty terytorialne
9. ciekawość społeczeństw	9. obawy przed obcą kulturą i obyczajowością
10. współpraca wojskowa	10. stereotypy
11. kultura polityczna polityków – proeuropejska	11. populizm polityczny – elit partyjnych
12. tolerancja, zrozumienie problemów politycznych partnerów z Europy Wschodniej	12. protekcyjnalizm polityczny, traktowanie krajów Europy Wschodniej, jako sfery wpływów

Źródło: Opracowanie własne.

Jak widać z powyższego zestawienia, czynniki integracyjne to głównie chęć wydobycia się z zapóźnień cywilizacyjnych i odrzucenie dawnych totalitarnych struktur, tj. dążność do demokracji i upodmiotowienia się społeczeństw, a dezintegracyjne to zaszczości historyczne (np. dawne konflikty polsko-ukraińskie, obawy przed hegemonią Polaków na Litwie, odrodzenie się świadomości polskiej na Białorusi itd.) oraz mentalność społeczeństw wychowanych w systemach totalitarnych, rządy populistów i nacjonalistów (Mecziar w Słowacji, Kaczyński w Polsce).

¹⁵ E. Polak, *Współczesność procesów integracyjnych...*, s. 171.

W świetle przedstawionych czynników społecznych i politycznych powstanie suwerennych państw Białorusi, Litwy i Ukrainy stworzyło szansę zasadniczej modyfikacji geostrategicznej w Europie Środkowo-Wschodniej, natomiast czy szansa ta zostanie urzeczywistniona, zależy to od szeregu innych czynników. Powodzenie tego procesu politycznego zależy nie tylko od umiejętności krajów – sukcesorów ZSRR skutecznego przekształcenia swej gospodarki i stworzenia poczucia tożsamości opartego na mocnych podstawach, a więc od tego, czy staną się one funkcjonującymi normalnie państwami demokratycznymi, ale w ogromnej mierze od rozwoju ich stosunków z Rosją oraz od postawy państw Europy Zachodniej i USA. W interesie Polski leży, by kraje powstałe po rozpadzie ZSRR w 1991 r. na naszej wschodniej granicy umacniały przemiany demokratyczne, potrafiły wykorzystać sprzyjające zmiany geograficzne, by „okno otwarte” w 1991 r. na „nowe szanse” nie zostało zamknięte.

Ten problem wiąże się z ogólniejszym pytaniem o to, jakiego typu scenariusz geopolityczny zastąpi plan zimnowojenny w Europie Środkowo-Wschodniej oraz jaki będzie stosunek sił stabilizujących do destabilizujących w tym regionie¹⁶.

4. Europa Środkowo-Wschodnia a wyzwania globalizacyjne

Globalizacja to pojawienie się złożonej sieci wzajemnych powiązań. Oznacza to, że niekiedy polityka państw słabszych pod względem gospodarczym kształtowana jest przez rozgrywające się daleko wydarzenia i zapadające w odległych miejscach decyzje¹⁷. Główną cechą globalizacji jest fakt, że geograficzny dystans traci na znaczeniu, zaś granice terytorialne, dzielące państwa narodowe, stają się mniej istotne. Jednakże globalizacja w żadnym razie nie oznacza, że to, co „lokalne” czy „narodowe” podlega temu, co „globalne”.

Zwraca więc uwagę na pogłębianie i poszerzanie procesu politycznego, w tym charakterze, że narodowe i globalne wydarzenia wciąż na siebie oddziałują. Wynikają z tego pewne przesłania dla elit politycznych państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Te państwa, które potrafią się przystosować do międzynarodowej konkurencji, pozbędą się populistycznych polityków, którzy chcą blokować gospodarkę zmierzającą do wzorców etatystycznych, a ośmieszających państwo gospodarki liberalnej¹⁸, będą kon-

¹⁶ G. Piwnieki, *Polska jako pomost łączący Europę Środkową z Zachodnią*, [w:] Polska w systemie międzynarodowym w dobie integracji europejskiej, pod red. M. Marczewskiej-Rytko, Puławy 2001, s. 11–27.

¹⁷ Np. decyzje o podniesieniu cen producentów ropy naftowej OPEC, międzynarodowej sieci banków (stopy procentowe w państwach najbogatszych: USA, Japonia, Europa Zachodnia). Sytuacje na największych światowych giełdach.

¹⁸ Por. *Ideologia, doktryny i ruch współczesnego liberalizmu*, pod red. E. Olszewskiego i Z. Tymoszuka, Lublin 2004, passim, *Polskie zbliżenia z liberalizmem*, pod red. T. Godlewskiego i D. Karnowskiej, Toruń 2006, passim.

kurencyjne w Europie, a te które tego nie zrobią muszą przegrać w wyścigu globalizacyjnym.

Potwierdzeniem tego może być fakt że państwa rządzone przez autorytarne rządy populistów (przykład Argentyny) wcześniej czy później przegrają i zbankrutują. Prestroga np. dla Polski mogą być w tej kwestii lata zaniechań w prywatyzacji i budowy w gospodarce tzw. „państwa solidarnego” przez braci Kaczyńskich lat 2005–2007. Efektem m.in. tej polityki gospodarczej jest fala żądań płacowych wszystkich grup tzw. „sfery budżetowej” na przełomie 2007/2008 roku.

Pogłębia ten problem walka polityczna partii politycznych, prowadząca do klinczu rządzenia państwem¹⁹ bez szerszego i perspektywicznego patrzenia w przyszłość i konkurencyjność gospodarki polskiej, która jest w stosunku do Zachodniej Europy bardzo opóźniona cywilizacyjnie, czego potwierdzeniem jest poniższe zestawienie na tle państw Europy Wschodniej.

Tabela 3. Państwa Europy Wschodniej widziane w kontekście globalnych wskaźników: postępu technologicznego (TAI), rozwoju społecznego (HDI), eksportu zaawansowanych technologii (H-TE) i wydatków na wojsko (ME).

Państwo	TAI	HDI	H-TE	ME
Wskaźnik maks. światowy	0,744	0,939	67	13,2
Wskaźnik maks. Regionalny	0,465	0,881	31	5,4
Polska	0,407	0,828	10	1,6
Albania	–	0,725	3	1,4
Armenia	–	0,745	6	3,6
Azerbejdżan	–	0,738	–	2,6
Bułgaria	0,411	0,772	–	2,8
Chorwacja	0,391	0,803	11	4,2
Czechy	0,465	0,844	13	2,0
Estonia	–	0,812	25	1,4
Grecja	0,437	0,881	31	4,9
Gruzja	–	0,742	–	1,2
Jugosławia	0,420	0,785	6	5,4
Litwa	–	0,803	11	1,0
Łotwa	–	0,791	11	0,9
Macedonia	–	0,766	3	2,5
Mołdawia	–	0,699	8	0,5
Rumunia	0,371	0,772	6	1,6
Słowacja	0,447	0,831	8	1,7
Słowenia	0,458	0,874	8	1,4
Ukraina	–	0,742	10	3,1
Węgry	0,464	0,829	28	1,4
ZBiR (Białoruś)	0,400	0,780	14	3,0

Źródło: Human Development UNDP 2001.

¹⁹ Por. J. Żakowski, *Nauczka*, Warszawa 2007, passim.

Technology Achivement Index (TAI) jest kompleksowym wskaźnikiem mającym określić zdolność poszczególnych państw do uczestniczenia w procesie (w życiu) globalnym. W obliczeniu TAI wykorzystano wskaźniki indywidualne: liczbę patentów na 1 mln mieszkańców, użytkowników Internetu na 1000 mieszkańców, aparatów telefonicznych na 1000 mieszkańców, zużycie energii elektrycznej w KWh na osobę, procent ogółu ludności z wykształceniem wyższym.

Human Development Index (HDI) jest kompleksowym wskaźnikiem mającym określić jakość życia człowieka. HDI obliczono na podstawie indywidualnych wskaźników: długości życia, wykształcenia – procentu ludności objętej edukacją, wartości produktu krajowego brutto (PKB) na 1 mieszkańca USD.

High-technology exports (H-TE) jest to procent eksportowanych wyrobów (towarów) przemysłowych o wysoko zaawansowanych technologiach.

Military expenditure (ME) stanowi procent produktu krajowego brutto (PKB) przeznaczony na cele wojskowe²⁰.

Ten „obraz” gospodarki Europy Wschodniej może się poprawić pod warunkiem, że elity polityczne dorosną do zmian w sferze gospodarki, zaniechają populistycznej polityki, a wysiłek społeczeństwa skierują na wyrównanie poziomu cywilizacyjnego z Zachodem w swoich krajach²¹.

* * *

Dychotomiczne postrzeganie Europy jest jednocześnie wyzwaniem na przełomie XX i XXI wieku dla całego kontynentu, który musi wybrać pewien ostateczny model integracji, aby mógł być konkurencyjny w stosunku do innych centrów światowej globalnej sceny. W modelu tym należy precyzyjnie określić uwarunkowania polityczne, gospodarcze i kulturowe. Samo rozszerzenie Unii Europejskiej do 27 państw członkowskich jeszcze nie w pełni odpowiedziało na pytanie do czego zmierza Europa? Jakie musi spełnić warunki, aby sprostać wyzwaniom i oczekiwaniom wszystkich jej członków? Jak zmarginalizować i zneutralizować różnego rodzaju fobie, nacjonalizmy, fundamentalizmy (w tym religijne), uprzedzenia historyczne i inne sporne problemy.

Testem sprawdzającym, który może decydować o sukcesie politycznym tego wyzwania bez precedensu w historii Europy, będzie stosunek społeczeństw bogatych krajów europejskich do podzielenia się swoimi osiągnięciami z biedniejszymi krajami ze Wschodu Europy. Równie ważnym wyzwaniem jest dojrzałość elit politycznych Zachodu Europy, które powinny zmienić swój protekcyjnistyczny styl polityki w stosunku do partnerów z układu pojałtańskiego. Takie stanowisko może zdecydować o przyjęciu na stałe w polityce standardów demokratycznych opartych na zasadach liberalnych i odrzu-

²⁰ Za: S. Otok, *Geografia polityczna*, Warszawa 2003, s. 187.

²¹ Y. Mény, Y. Surel, przekład A. Gąsior-Niemiec, red. nauk. J. Szacki, *Demokracja w obliczu populizmu*, Warszawa 2007, passim.

cenie ruchów populistycznych i nacjonalistycznych w tej części kontynentu. Europa powinna stać się federacją państw ze wspólnym rządem, polityką zagraniczną, polityką gospodarczą, która nie dyskryminuje państw słabszych²² oraz wspólną europejską armią. Jednocześnie powinna zachować swoje bogactwo kulturowe wszystkich krajów bez wyjątku. W sferze edukacji i wychowania powinny obowiązywać uzgodnienia wspólne w całej Europie z uwzględnieniem przebytej drogi historycznej z punktu widzenia uniwersalnego, a nie krzywd i egoizmów poszczególnych narodów. Powinno się w tym kontekście eksponować to co łączy, a nie to co dzieli. Taki projekt Europy winien być lansowany w Unii Europejskiej. Jest to dla niej wyzwanie na XXI wiek, jeżeli mu sprosta to osiągnie sukces w zglobalizowanym świecie, jeżeli nie to zostanie w okresie kilkunastu lub kilkadziesiątu lat zmarginalizowana.

²² Jednakowe prawa i standardy gospodarcze w całej Unii Europejskiej np. ceny telefonii komórkowej, samochodów oraz ich wyposażenia, obowiązków pracodawców w stosunku do pracowników, itd.